

**Włókniarze z BZPW im. Sierżana
wyprodukują więcej
lepszich tkanin**

Informację zamieszczamy na str. 3

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 148 (1181) BIAŁYSTOK, czwartek, 23 czerwca 1955 r. Cena 20 gr

2000 DELEGATÓW reprezentujących 90 krajów rozpoczęło w Helsinkach

W powiecie etckim
bielskim i białostockim
pojawili się
groźne szkodniki
roślin

W całym województwie
rozpoczął się okres
pilnych prac pielęgnacyjnych. Trzeba
jednak stwierdzić, że jeszcze
nie wszędzie przystąpiono z
nałogi do pielęgnacji upraw, walki z
chwaszami i szkodnikami
roślin.

Konieczne jest zatem szero-
kie wyjaśnienie chłopom
indywidualnym, spółdzielcom
i robotnikom rolnym znaczenia
pielęgnacji i walki z
chwaszami.

W szeregu powiatach, a
miedzy innymi w monieckim
i etckim, służba rolna nie
popularyzuje dotychczas sto-
sowania preparatów chemicz-
nych do zwalczania chwastów
i nie wyjaśnia chłopom
znaczenia stosowania odpo-
wiednich zabiegów pielęgnacy-
jnych w określonych ter-
minach agrotechnicznych.

Wojewódzki Zarząd O-
chrony i Kwarantanny Roś-
lin w Białymstoku informu-
je, że w powiatach bielskim,
etckim i białostockim poja-
wiła się na nie pchełka
ziemna. Szczególnie zagraża
ona tym plantacjom, na któ-
rych len został zasiany w
późniejszym terminie. Szkody
spowodowane przez
pchełkę mogą być poważne.

Niektórym plantacjom ku-
kurydzy zagrażają natomiast
dwa rodzaje szkodników,
mianowicie drutowce i wi-
jowce, które niszczą kielku-
jące ziarna. Wystąpienie tych
szkodników zanotowano już
w PGR Taluzowo, w pow.
etckim.

Służba rolna PZR, POM i
PGR powinna zastosować się
o zabezpieczenie plantacji
przed tymi szkodnikami, za-
opatrując gospodarstwa w
niezbędne preparaty che-
miczne i pouczając rolników,
jak należy je stosować.

(Rom)

doniosłe obrady nad zapewnieniem trwałego pokoju na świecie

HELSINKI. — Dnia 22 bm. o godz. 16 min. 45 w
sali wystawowej — Messuhalli nastąpiło uroczyste
otwarcie Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju. W
sali obrad zasiadło około 2 tysięcy delegatów repre-
zentujących 90 krajów. Przybyło również wielu przed-
stawicieli prasy, radia i filmu.

Na wniosek sekretarza ge-
neralnego Światowej Rady
Pokoju Jean Laffitte'a wy-
brano Prezydium Zgroma-
dzenia w składzie 150 osób.

Przewodniczącym pierw-
szego posiedzenia wybrano
przewodniczącego Światowej
Rady Pokoju Fryderyka Jo-
liot - Curie, który ogłosił
Światowe Zgromadzenie Sił
Pokoju za otwarte.

Krótkie przemówienie
witalne wygłosił w imieniu
fińskich obrońców pokoju
burmistrz prowincji Nyland,
Vaine Meltti. Następnie od-
czytano teksty pism powital-
nych od belgijskiej królowej
Elżbiety, pani Ramesuwar
Nehru, od b. prezydenta
Meksyku Lazaro Cerdensa,
od honorowego przewodni-
czącego francuskiego Zgro-

madzenia Narodowego Ed-
warda Herriota.

Z kolei wygłosił przemó-
wienie przewodniczący
Światowej Rady Pokoju
prof. Fryderyk Joliot - Cu-
rie.

Rozpoczyna się 3 lustracja pól ziemniaczanych

W czwartek 23 bm. roz-
poczyna się w województwie
białostockim 3 w tym roku
lustracja pól ziemniaczanych,
mająca na celu wykry-
cie i zniszczenie ognisk
stonki. Lustracja trwać bę-
dzie trzy dni.

Niezależnie od lustracji
masowej, wszyscy rolnicy
nie czekając na drużyny po-
szukiwaczy, sami co kilka
dni powinni dokładnie prze-
glądać swoje pola ziemniaczane
i natychmiast donosić
prezdydium GRN o wykry-
tych ewentualnie ogniskach
stonki.

Podpisanie wspólnej deklaracji przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i premiera Nehru Wielki wiec w Moskwie

Tow. Bułganin zaproszony do Indii

MOSKWA. — Agencja
TASS podaje:

Dnia 22 bm. w wielkim
Pałacu Kremlo wskim odbyła
się w atmosferze serdecznej
przyjaźni uroczystość podpi-
sania wspólnej deklaracji
przewodniczącego Rady Mi-
nistrów N. A. Bułganina i
premiera Indii J. Nehru.

O godzinie 20 min. 15 (cza-
su moskiewskiego) do stołu,
na którym leżały teksty wspól-
nej deklaracji w językach ro-
syjskim i angielskim, pod-
chodzą przewodniczący Rady
Ministrów ZSRR N. A. Buł-
ganin i premier Republiki
Indii J. Nehru.

N. A. Bułganin i J. Nehru
podpisują wspólną deklarację.
Przewodniczący Rady
Ministrów ZSRR N. A. Buł-
ganin i premier Republiki
Indyjskiej J. Nehru wymie-
niają mocny uścisk dłoni.

MOSKWA. — 21 bm. odbył
się na stadionie „Dynamo”
w Moskwie wielki wiec, po-
święcony przyjaźni między
Związkiem Radzieckim, a In-
diami.

Na wiecu przemówienia
wygłosił premier Nehru i
premier Bułganin. (Przemó-
wienia podajemy na str. 2).

Po powrocie z podróży po
Związku Radzieckim premier
Indii Nehru zaprosił dzien-
nikarzy na konferencję prasową.

W czasie konferencji pre-
mier Nehru podał do wiadomości,
że zaprosił przewodni-
czącego Rady Ministrów
ZSRR N. A. Bułganina, aby
odwiedził Indie, i że N. A.
Bułganin przyjął to zaprosze-
nie.

MOSKWA. — Rada nauko-
wa Państwowego Uniwersy-
tetu Moskiewskiego im. M.
W. Łomonosowa przyznała
premierowi Nehru tytuł dok-
tora honoris causa nauk
prawniczych Uniwersytetu
Moskiewskiego.

Mechanicy na praktyce w POM

Pisaliśmy niedawno o
przybyciu 15 specjalistów z
województwa stalinogrodzkiego
i krakowskiego, którzy
przystąpią do pracy w POM
Białostocki. Pięciu z
nich odbywa obecnie praktykę
w POM Białostocki. Zapoznają się oni tu z
organizacją pracy, maszynami
rolniczymi i ich eksploatacją.

Witamy wielkiego syna Indii

Dziś przybywa z wizytą
do Polski premier i
minister spraw zagranicznych
Republiki Indii, Ja-
waharlal Nehru. Serdecznie
witamy go w naszym kra-
ju. Witamy w jego osobie
wielki, pokój miłujący na-
ród hinduski, który zawsze
darzyliśmy i darzymy uczu-
ciem gorącej sympatii. Wów-
czas, gdy prowadził zaciętą
walkę o wyzwolenie narodo-
we i teraz, gdy po zrzuceniu
jarmu kolonializmu buduje
swą lepszą przyszłość.

Trudna i długa była wal-
ka narodu hinduskiego o
wolność. Przeszło 400 lat te-
mu zaczął się podbój tego
kraju, który przed 200 laty
wpadł we władanie angielskie.

Naród hinduski walczył
zacieście o swą wolność. Ale
dopiero Wielka Rewolucja
Październikowa stworzyła
warunki, w których możli-
we stało się wyzwolenie In-
dii z jarmu kolonializmu.
Od 7 lat naród hinduski,
wkroczywszy na drogę sa-
modzielnego rozwoju naro-
dowego, prowadzi pokojową,
konstruktywną politykę za-
graniczną, która zjednała
mu w świecie duży autory-
tet.

Zasady hinduskiej polityki
zagranicznej opierają się na
tezie o możliwości współist-
nienia państw o różnych sy-
stematach politycznych i spo-
łecznych. Mówił o nich pre-
mier Nehru podczas swego
pobytu w Chińskiej Repu-
blice Ludowej, stwierdzając,
że „jedyna droga na tym
świecie prowadzi poprzez
współistnienie, współpracę i
uznanie prawa każdego kra-
ju do życia własnym ży-
ciem”. Premier Nehru zde-
cydowanie potępia politykę
„z pozycji siły”, która, jak to
oświadczył, „dowodzi wiel-
kiej niedoświadczonej w po-
litycznym myśleniu i rozumo-
waniu”.

Zasady polityki międzyna-
rodowej, głoszone przez nasz
obóz, znalazły pełne po-
twierdzenie w stosunkach,
jakie łączą Indie ze Związ-
kiem Radzieckim, z Chinami
Ludowymi. Różnica ustro-
jów pomiędzy tymi krajami
nie stoi bynajmniej na prze-
szkodzie we współpracy o-
partej na głoszonych przez
nas zasadach o wzajemnym
poszanowaniu granic oraz
suwerenności praw, nieinger-
encji i nieinterwencji w
wewnętrzne sprawy innych
narodów. Na zasadach, które
zostały ogłoszone wspólnie
przez rządy Indii i Chińskiej
Republiki Ludowej i które
przyjęły państwa reprezen-
tujące przytłaczającą więk-
szość ludności Azji.

Doniosły był udział Indii
w walce, jaką obóz pokoju
i socjalizmu prowadził w ce-
lu zakończenia wojny w Ko-
rei, a następnie w Indochi-
nach. I ta wspólna walka
przyniosła sukces. I prze-
konani jesteśmy, że przyniosła
również sukces wspólne na-
sze wysiłki, zmierzające do
przywrócenia Chińskiej Re-



Premier J. Nehru

publice Ludowej należnych
jej praw w ONZ oraz do u-
regulowania problemu Tai-
wanu.

Nasze stosunki z Republi-
ką Indii stanowią kartę, któ-
rą dopiero od niedawna za-
pisujemy, aczkolwiek warto
przypomnieć, że sympatia,
jaką darzyły naród hinduski
ma swoje długie trady-
cje. Wspomnijmy chociażby
naszego rodaka, Michała
Dzierżanowskiego, który w
połowie XVIII wieku wal-
czył w Indiach o wolność
tego narodu przeciwko an-
gielskim kolonizatorom.

Przed dwoma laty gości-
liśmy w Warszawie wybitne-
go uczonego hinduskiego,
wiceprzewodniczącego Hin-
duskiego Komitetu Pokoju,
Sahiba Singh Sokhey'a.
Przed rokiem przybył do
Warszawy pierwszy przed-
stawiciel Indii przy rządzie
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej. W sierpniu ubie-
łego roku nasz ambasador
złożył listy uwierzytelniające
prezydentowi Indii, dr
Radżandra Prasadowi. Przed
kilkoma miesiącami bawiła u
nas delegacja gospodarza
Indii z udziałem kół handlo-
wych oraz przedstawicieli
Ministerstwa Handlu i Prze-
mysłu oraz Ministerstwa A-
grarizacji i Rolnictwa. Go-
ściłymi również delegację
działaczy kultury oraz arty-
stów Indii. Przedstawiciele
obu naszych krajów współ-
pracują ze sobą w neutral-
nych komisjach, powołanych
do strzeżenia postanowień o
zawieszeniu broni w Korei
i w Indochinach.

Wizyta szefa rządu hinduskiego,
Jawaharlala Nehru
przyczyni się niewątpliwie
do zacieśnienia stosunków
między naszymi narodami.
W ciągu swego pobytu, pre-
mier Nehru pozna nasz kraj,
oddany bez rezerwy sprawie
budowy dobrobytu całego
narodu.

Witając serdecznie wiel-
kiego syna narodu Indii w
naszym kraju, wyrażamy
przekonanie, że jego pobyt
u nas przyczyni się do utr-
walenia stosunków przyjaźni
między naszymi narodami
oraz do zacieśnienia współ-
pracy w walce o pokój.

Spływ „Wodami Polski do Granicy Pokoju”

W sobotę, 25 bm. z czte-
rech miejscowości w Polsce
— Nowego Sącza, Gawrych-
rudy nad jeziorem Wigry,
Oświęcimia i Sanoku, wyru-
szą pierwsi uczestnicy wiel-
kiego spływu „Wodami Pol-
ski do Granicy Pokoju”.

W sobotę, w Gawrychru-

dzie, 130 osób biorących u-
dział w spływie na trasie
Gawrychroda, Wigry, Czar-
na Hańcza do Augustowa,
Kanałem Augustowskim,
Biebrzą i Narwią do Łomży,
rozpocznie 16-dniową węd-
rowkę przez najpiękniejsze
zakątki wodne naszego wo-
jewództwa. Trasa tego etapu
spływu liczy 300 kilometrów.
W niedzielę, 26 bm. nad
jeziorem Wigry przybędzie z
Białegostoku sztafeta moto-
rowa, organizowana w zwi-
zku z rozpoczęciem spływu
przez białostocki okręg Pol-
skiego Związku Motorowego.
Liga Przyjaciół Żołnierza
zorganizuje również w nie-
dziele na jeździe Wigry po-
kaz modeli pływających.

W niedzielę wieczorem od-
bedzie się obok schroniska
PTT-K nad Wigrami uroczyste
zakończenie „Dni Morza”.

Jeszcze w tym roku mieszkańcy Bielska otrzymają wodę

Zaczął się od skromnych pięciu tysięcy
złotych przeznaczonych na „remont
urządzeń wodociagowych - kanalizacyj-
nych”, których... dotychczas w Bielsku-
Podlaskim nie było.

Ale gospodarna MRN nie wypuściła tych
pieniędzy z rąk: przy udziale szerokich
rzesz mieszkańców rozpoczęto wielki czyn
— budowę wodociągów, czego domagali się
zresztą wyborcy od swych radnych przed
wyborami.

To było w ubiegłym roku. A dziś?
Pobudowano stację pomp, ułożono kilka-
set metrów rur wodociagowych i połączono
ze stacją główną arterię wodociagową,
przebiegającą już wzdłuż ulicy Mickiewi-
cza. Drugą arterię ciągnie się obecnie
wzdłuż ulicy Puszkina.

Stąd rury pójda do projektowanej wieży
ciśnienia, a od niej z kolei do mieszkań lu-
dzi pracy, którzy już obecnie pracą spo-
łeczną przygotowują wykopy.

Tak więc wspólnymi siłami już w nie-
dalekiej przyszłości, bo najpóźniej jesienią



NA ZDJĘCIU: mieszkańcy ulicy Puszkina
w Bielsku-Podlaskim przy wykopach wo-
dociagowych, dokonywanych czynem spo-
łecznym.
Fot. „Gazeta” — J. Lasocki

br., do mieszkań popłynie zdrowa, czysta
woda.

Państwo, widząc skuteczny wysiłek spo-
łeczeństwa Bielska, przyszło mu z wydatną
pomocą w realizacji czynu i postulatów
wyborców. (jl)

Fragmenty apelu do nauczycieli i młodzieży

DO NAUCZYCIELI, STUDENTÓW I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Już tylko kilka tygodni dzieli nas od chwili otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, potężnej manifestacji delegatów młodzieży całego świata o pokój i przyjaźń.

Wzywamy Was do stałego wzmacniania Waszej aktywności w przygotowaniach do Festiwalu. Im bliżej wielkich dni festiwalowych — tym więcej myśli i czasu im poświęcamy. Niech ferie letnie nie wpływają osłabiająco na tempo prac przygotowawczych — niech przeciwnie, czas wolny od zajęć szkolnych będzie wypełniony radością i twórczą pracą dla Festiwalu. W dalszym ciągu organizujemy przygotowania podarków dla naszych gości, czerpiąc natchnienie z bogatej twórczości artystycznej naszego ludu.

Nauczyciele ZMP-owcy! Przewodnicy drużyn harcerskich! Niech Waszym czynem festiwalowym będzie kontynuowanie w czasie wakacji pracy w drużynach harcerskich, kołach ZMP i komitetach festiwalowych w miasteczkach — wszędzie, gdzie tylko w tym czasie będziecie przebywać.

NAUCZYCIELE! MŁODZIEŻ SZKOLNA I STUDENCI!

Organizujcie pracę kulturalno — oświatową w każdym środowisku, gdzie tylko będziecie przebywać w okresie wakacji. Zadbajcie o to, aby w dniach trwania Festiwalu Wasze otoczenie przybrało jak najbardziej uroczyste, odświętny wygląd.

Kolportujcie prasę festiwalową. Organizujcie dyskusje i zbiorowe słuchanie

transmisji radiowych z Festiwalu.

KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Zgłaszajcie się do zarządów ZMP i instancji Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego — one Wam pomogą w określeniu Waszej roli i zadań w pracy festiwalowej z młodzieżą.

Niech nie zabraknie nas w pracy dla uczczenia wielkiego święta młodzieży świata — V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie!

Prezydium
Zarządu Wojewódzkiego
ZMP
Zarząd Okręgu Zw. Zaw.
Nauczycielstwa Polskiego

KRONIKA BIAŁOSTOCKA

TEATRY

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Arszyn Mał Alan” godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Próba wierności” godz. 16, 18 i 20.
„Ton” — „Tajemniczy wrak” godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Polana” — „Iwan Groźny” godz. 20.

KLUBY

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.
Klub MPiK ul. 1 Maja czynny w godz. 14 — 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w święta od 12 do 18.

WYSTAWY

Wystawa Fotografii Amatorskiej czynna codziennie w godz. 11 — 18 (oprócz poniedziałków).

W Klubie TPP-R — Obiadowa wystawa o Janie Matejko. Czynna od godz. 9 do 21.

Spółdzielnia „Pokój” najlepsza w kraju

Ostatnio komisja wspólnictwa pracy Centralnego Związku Spółdzielni Pracy podsumowała wyniki współzawodnictwa między spółdzielniami pracy w pierwszym kwartale br. Pierwsze miejsce i miano najlepszej w kraju przyznano Spółdzielni Pracy Krawców „Pokój” w Białymstoku.

Fakt ten jest tym bardziej radosny, że jeszcze do niedawna spółdzielnia ta nie wykonywała swoich planów asortymentowych i produkowała dużo braków. W pierwszym kwartale dzięki systematycznemu szkoleniu młodych kadr, przeniesieniu doświadczeń przodujących w pracy pracowników bezpośrednio do stanowisk roboczych, szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy,

wprowadzaniu postępu technicznego (w I kwartale zgłoszono 10 cennych wniosków racjonalizatorskich) oraz przestrzeganiu rytmiczności w wykonywaniu planów, zalogowała się „Pokój” odniosła piękny sukces.

WALDEMAR DRYL
korespondent

Wystawa fotografii cieszy się powodzeniem

Otwartą w Muzeum Regionalnym w Białymstoku, Ogólnopolską Wystawę Fotografii Amatorskiej odwiedzają liczne grupy fotografów amatorów. Trzeba przyznać, że eksponaty na wystawie zostały dobrane bardzo ciekawie.

Wystawa jest czynna codziennie w godzinach od 11 do 18 z wyjątkiem poniedziałków.

Czyje owce

„...ma ob. Władysław Wołowicz? W dniu 3 maja przyszedł do węgierskiej ulicy, pewnie był, że na drugi dzień właściciel owiec zgłosił się po nie. Niestety nikt się nie zgłosił, a ob. Wołowicz już od 6 tygodni musi je karmić.

Może właściciel zgłosił się wreszcie po odbiór swoich owiec. Ob. Władysław Wołowicz mieszka przy ul. Marchlewskiej 6. (Hr)

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piłnej) tel. biura wezwania 09, informacja 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.

Dziury aptek: Apteka Społeczna nr 57 ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

PEŁNY WYBÓR

W SKLEPACH TEKSTYLNICH KMD



51 przy ul. Stenimskiej 9
53 — — — — — Mazowieckiej 1
54 — — — — — Stalina 2
55 — — — — — Stalina 29
56 — — — — — Kilińskiego 9
93 — — — — — 1-Maja 14
96 Hale - Siemny Rynek

185-1

DCM HANDLOWY „DELIKATESY”

podaje do wiadomości naszej klienteli, że w każdą niedzielę i święta — począwszy od dnia 26. VI. 55 r. wprowadza

jednogodzinną przerwę obiadową

od godz. 14-tej do godz. 15-tej w pracy naszego sklepu

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

W sprawie basenu

Zaledwie tydzień dzieli nas od końca czerwca, a jeszcze nikt nie pomyślał o tym, aby basen pływacki, znajdujący się w Białymstoku na Nowym Mieście, doprowadzić do porządku, przed oddaniem go do użytku publiczności.

Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia Sportowego Gwardia nie pomyślał dotychczas o tym, że barak, w którym w latach ubiegłych znajdowały się szatnie i bufet, jak dotychczas nie nadaje się do użytku, ponieważ wymaga remontu. Nie widać również, aby ktoś krzątał się na terenie okalającym basen.

Jeżeli tak dalej pójdzie, to należy przypuszczać, że nie wiadomo czy w lipcu (nie mówiąc już o bieżącym miesiącu) basen, jedyny

zresztą w Białymstoku, będzie udostępniony pragnącym uprawiać sport pływacki. (Jl)

NAGRODY

Nagrody pieniężne na III Kolarski Wyścig DWB można przelewać na konto PKO Białystok 12-9-52 Komitet Organizacyjny Kolarskiego Wyścigu DWB.

Akademickie Mistrzostwa Polski

29 bm. rozpoczyna się w Sopocie Akademickie Mistrzostwa Polski, w których weźmą udział również zawodnicy białostockiego AZS. Białystok reprezentować będą siatkarze, siatkarki, koszykarze i lekkoatlety. (H)

Wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się na stadionie Sparty w Białymstoku wojewódzkie indywidualne mistrzostwa lekkoatletyczne seniorów i seniorów na rok 1955. Organizatorem mistrzostw jest AZS. Początek zawodów w sobotę o godzinie 16, a w niedzielę o godzinie 9 i o godzinie 16.

Z ciekawszych konkurencji będziemy mieli możliwość oglądać bieg na 3000 metrów z przeszkodami, w którym zmierzą się czołowi specjaliści w tej konkurencji Jaltuszewski i Gurzęda oraz bieg sztafetowy 4x400 m. (Jl)

O tytuł mistrza województwa w tenisie

W dniach 24, 25 i 26 bm. zostaną rozegrane w Białymstoku na kortach Sparty indywidualne mistrzostwa województwa w tenisie. Początek zawodów w piątek o godzinie 14, w sobotę o godzinie 12 i w niedzielę o godzinie 10. (H)

Zdobywamy Sportową Odznakę Festiwalową

Nie tylko młodzież bierze udział w zdobywaniu srebrnych i złotych Sportowych Odznak Festiwalowych. Niedawno pracownicy Komitetu Powiatowego PZPR w Augustowie i Zarządu Powiatowego ZMP wzięli udział w zawodach, podczas których zdobywali normy na Sportową Odznakę Festiwalową. W wyniku tych zawodów zdobyli oni 18 odznak. (H)

Wszystkim białostoczanom, którzy zdobyli Sportową Odznakę Festiwalową przypominamy, że mogą oni zgłosić się w MKKF Białystok z protokołem zawodów, gdzie otrzymają pozwolenie na kupno SOF. Odznaki nabywać można w Zarządzie Miejskim ZMP. (H)

Imienne zgłoszenia z Francji i Luxemburga na II MISM

Sekcje sportowe GKK-F otrzymują od narodowych federacji sportowych z zagranicy oficjalne zgłoszenia zawodników II MISM. Z Francji nadeszły zgłoszenia 4 pingpongistów: Amauretti, Roothoof, Haguenauer i Salla. Z Luxemburga przyjeżdżają 5 szermierzy: Poessa, Vial, Bini, Krounlein i Prat.

PROGRAM RADIOWY

na dzień 23 czerwca (czwartek)
Białystok na fali 188 m

5.00 Początek audycji: 5.05 Wiadomości: 5.10 Poranne rozmowy: 5.30 Omówienie audycji lokalnych: 5.32 „Mówi radiowemu Łomża”: 5.40 I. u. zyka: 5.48 Główna: 6.00 Dziennik poranny: 6.15 „W rytmie walca”: 6.33 Kalendarz radiowy: 6.40 Muzyka: 6.45 Główna: 7.15 „Z piosenka do pracy”: 7.40 Wiadomości: 8.05 Koncert muzyki rozrywkowej: 9.00 Przerwa: 12.04 Wiadomości: 12.10 Przegląd prasy społecznej: 12.15 Muzyka rozrywkowa: 12.30 Radzieckie miłosne piosenki ludowe: 12.50 Audycja dla wsi: 13.00 Informacje i komunikaty: 13.30 Audycja dla dzieci starszych: 14.00 Wiadomości: 14.10 Audycja szkolna: 14.45 Muzyka dla wszystkich: 16.00 Koncert popołudniowy: 17.00 Audycja dla dzieci: 17.30 Omówienie audycji: 17.32 Dziennik białostocki: 17.40 Muzyka

OGŁOSZENIA drobne

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez Okręgową Dyrekcję Poczty i Telegrafów w Olsztynie nr 5991 oraz bilet miesięczny na nazwisko Górski Krystyna, g 263-1

Biał. Zakł. Graf. T-6 615

JÓZEF MORTON



To mi będzie potrzebne na najbliższe plenum naszego Komitetu, bo Kaniowa nie możemy zostawić tak jak jest. Kto jakie błędy popełnił tutaj, musi za nie odpowiadać. Musi! — powtórzył głośnie. — A to rozwiązanie wybijcie sobie z głowy. Też pomyśl! Raczej was będzie należało rozwiązać, a nie spółdzielnię. — Nagle strzelił ręką w Malinę. — Za to, co tutaj, w pierwszej linii wy byliście i jesteście odpowiedzialni. Za to, że wieś do dziś nie przylączyła się do spółdzielni, też. Bo co, może nie wiedzieliście jak to zrobić? Przecież dobrze przyglądaliście się, jakżeśmy tutaj pracowali. Ale wam się nie chciało. Flirt wam był tylko w głowie, roman sy. Bardzo możliwe, że trzeba was będzie usunąć z partii.

Malina nie odrzekł nic. Było mu gorąco, duszno, a taki go bezwład ogarnął, że czuł się jak z ołowiu i najmniejszy

jego ruch wymagał olbrzymiego wprost wysiłku. Zakochał się? Będzie więc miał to zakochanie! — myślał gorączkowo, rozpaczliwie. — Dobiorą się do niego, że ha! Wyrzucą go z partii, oskarżą, że nikt inny, tylko on zaważył spółdzielnię...

— Towarzyszu sekretarzu — odezwał się raptem Jaszczur — towarzyszu Malina popełnił duże błędy, ale za Kaniów nie można go całkowicie winać. Absolutnie nie można! — powtórzył, dając jednocześnie Malinie spojrzaniem i ruchem głowy do zrozumienia, żeby się póki czas zaczął wykręcać ze swojej biedy, uniewinniać.

— Cóż to — rzucił Czubała — robić się adwokatem towarzysza Maliny? A waszym kto będzie?

Ale oto Ptaszyn i szofer zahamował gwałtownie. Malina chwilę patrzył to na Jaszczurę, to na Czubałę zapatrzonych przed siebie na wstęgę szosy wciąż

i wciąż zapadającej się pod kołami samochodu, potem otworzył drzwiczki. Za nim nie padło ani jedno słowo, jakby się rozstawał z obcymi, zupełnie nieznanymi sobie ludźmi. Jaszczur tylko zerknął na niego z ukosa, wyraźnie mu współczuł, choć i jego los zaczynał się coś gmatwać. Czyżby tym razem naprawdę miano w niego uderzyć? A jak to uderzenie będzie wyglądało? Przeniosą go na inną robotę?

Czubała jak się zapatrzył przed siebie, tak ani się poruszył.

— Spółdzielnia w Kaniowie leży! Oto do czego doprowadzili — myślał ponuro. — Psiakrew, zawalili mi spółdzielnię! Tyle się przy niej namorodowałem i rozleci się jak bańka mydlana. Bić za to Malinę? Ależ walić, a nie bić, bo jak tego nie zrobię, to co będzie ze mną? Do tego przecież drań winien! A z Wroną co? A ze spółdzielnią? Ech! jęknął głośno. — Dało się ludziom szczęście, dobrobyt, a oni swoim lenistwem, niezaradnością rujnują siebie, marnują dobro społeczne...

Tymczasem samochód już się podrywał z miejsca, i niebawem znikł za najbliższym zakrętem, a Malina wciąż stał jak wrośnięty w bruk. Był jak zbłąkany wędrowiec, albo jak człowiek nikomu nie potrzebny, ze straszliwym, samobójczym rozbiciem w duszy.

ROZDZIAŁ VII.

Zapadał już zmierzch, kiedy Zaliapa powrócił Kolejniakiem z Ptaszyna. Dlaczego tak późno przyjechał? Co tam tak długo porabiał? To była jego sprawa, do której nikomu nie wolno się było wtrącać. Bo jak to, Stasinka miał kto wypytawać o takie rzeczy? Przy tym czy miałby prawo do tego? Przecie to nie byle kto, a drugi członek zarządu.

Swoim zwyczajem zajechał na podwórze, zeskoczył z wozu, trochę niedołężnie, jakby ciut, ciut zawiany i koń mógł już iść, gdzie mu się podobało. Mógł się zabić, połamać sobie nogi, to jego nie obchodziło, bo nie go już z koniem nie wiązało i swobodnie mógł iść do domu.

Nagle usłyszał, że ktoś woła na niego. Ki diabeł! Robotę chciał mu jaką podsunąć? To by się wybrał! Obejrzał się jednak do tyłu: od strony obory biegł Krzemień.

— Dlaczego nie wypręgasz? — krzyczał. — Co ty myślisz, że parobek będziemy dla ciebie trzymali? Odwożcieś lekarza, to rozbieraj konia i prowadź go do stajni, bo nikt tego za ciebie nie zrobi. Zawracaj!

Zaliapa obrzucił go spojrzeniem, niby uprzykrzonego natręta.

(Ciąg dalszy nastąpi)